

UZASADNIENIE

Skarżonym wyrokiem z dnia 1 grudnia 2015 r. wydanym w sprawie I C 608/15 Sąd Rejonowy w Pabianicach zasądził od pozwanej K. K. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 2.491,34 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 742 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. [wyrok – k. 59]

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 2 lutego 2012 r. miało miejsce zdarzenie komunikacyjne polegające na potrąceniu psa przez poruszający się po drodze samochód osobowy. Do zdarzenia doszło, ponieważ pozwana wraz z ojcem Z. K. (1) pakując samochód zaparkowany na parkingu przed blokiem przy ul. (...) w P., nie upilnowali psa, który wyskoczył przez otwarty bagażnik pojazdu i wbiegł na jezdnię pod nadjeżdżający samochód kierowany przez M. K.. W wyniku zdarzenia pojazd został uszkodzony - pęknięcie zderzaka. Pies był własnością pozwanej i w chwili zdarzenia znajdował się pod jej opieką.

Właściciel pojazdu korzystał z ubezpieczenia AC w (...) S.A., który pokrył koszty naprawy pojazdu, wypłacając odszkodowanie w wysokości 2.491,34 zł.

Powód wezwał właścicielkę zwierzęcia do zapłaty kwoty 2.521,51 zł, na którą składają się należność główna w kwocie 2.491,34 zł oraz odsetki ustawowe 30,17 zł - w terminie 3 dni od daty otrzymania wezwania, pod rygorem podjęcia działań zmierzających do dochodzenia należności w postępowaniu sądowym. Wezwanie do zapłaty doręczono pozwanej w dniu 12 grudnia 2014 r. Należność nie została zapłacona.

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń w oparciu o powołane dowody z dokumentów, które nie budziły wątpliwości Sądu co do prawdziwości i nie zostały zakwestionowane przez strony oraz zeznania świadków: Z. K. (1) i M. K.. Sąd I instancji stwierdził, że stan faktyczny nie był sporny między stronami, a jedynie odmiennie określały one przyczynę zaistniałej szkody, przy czym pozwana upatrywała ją w nadmiernej prędkości pojazdu kierowanego przez M. K..

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Podstawą roszczenia powoda jest art. 828 § 1 zd. 1 k.c., zaś podstawą odpowiedzialności pozwanej - art. 431 § 1 k.c., który stanowi, iż, kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabłąkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy. Wskazany przepis kreuje odpowiedzialność na zasadzie domniemania winy w nadzorze.

Uwolnienie się od odpowiedzialności wymaga wykazania braku winy własnej lub osób, za które chowający lub posługujący się zwierzęciem ponosi odpowiedzialność.

W szczególności okoliczność, że zwierzę uciekło lub zabłąkało się i nie znajdowało się pod nadzorem w chwili wyrządzenia szkody, nie zwalnia od ponoszenia odpowiedzialności, o ile nie zostanie wykazany brak winy w nadzorze (K. P.-W., artykuł: Systematyka i zagadnienie własności zwierząt oraz ich statusu prawnego w kontekście problematyki odpowiedzialności za szkody przez nie wyrządzane. Teza 2, opubl. S. I..T.. (...) -236).

Sąd I instancji wskazał, iż, co do ciężaru dowodu przesłanek odpowiedzialności z art. 431 § 1 k.c., poszkodowany powinien wykazać, że poniósł szkodę wyrządzoną przez zwierzę, które podmiot, jakiemu przypisuje odpowiedzialność, chowa lub posługuje się nim.

Na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy skonstatował, iż powód w pełni wykazał związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem zwierzęcia należącego do pozwanej, a zaistniałą szkodą.

Pozwana nie zaprzeczyła, że zwierzę, które wywołało szkodę należy do niej.

Nie powołała się na żadne okoliczności, które wykazałyby po jej stronie brak winy

w nadzorze nad zwierzęciem. Podniesiony przez nią zarzut rażącego niedbalstwa kierowcy uszkodzonego pojazdu, który nie zachował szczególnej ostrożności na drodze, nie dostosował prędkości jazdy do ograniczeń wynikających z przepisów prawa o ruchu drogowym

oraz nie udzielił pomocy potrąconemu zwierzęciu, w ocenie Sądu Rejonowego, nie miał znaczenia dla niniejszej sprawy oraz nie wpływał na wysokość zasądzonego odszkodowania. Nie został również udowodniony.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, iż w przypadku szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu przyjmuje się, że jej naprawienie polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. Powód w oparciu

o załączoną fakturę wykazał wysokość szkody będącej następstwem opisanego zdarzenia komunikacyjnego obejmującej koszt naprawy pojazdu na kwotę 2491,34 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana. Skarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie:

1. przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 227 kpc i 233 § 1 kpc poprzez bezpodstawne przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na podstawie zeznań świadka M. K., który był bezpośrednim sprawcą wypadku, w wyniku którego pies należący do pozwanej doznał poważnych obrażeń i uległ zniszczeniu zderzak samochodu przy jednoczesnym pominięciu zeznań pozwanej i jej ojca, którzy wskazywali, że M. K. przekroczył dopuszczalną prędkość jazdy pojazdu

w obszarze zamieszkania, nie zatrzymał się po wypadku, aby udzielić pomocy rannemu zwierzęciu, a do pozwanej zgłosił się dopiero po upływie ok. pół godziny

z żądaniem odszkodowania, przy czym nie wiadomo, co robił w tym czasie,

a uszkodzony element samochodu nie nosił śladów krwi czy sierści, mimo, że pies obficie krwawił;

b) art. 278 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosku pozwanej

o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, w sytuacji, gdy biegły z zakresu ruchu

na podstawie rozmiaru uszkodzeń samochodu oraz parametrów potrąconego zwierzęcia byłby w stanie określić w drodze eksperymentu, z jaką prędkością jechał M. K. i czy przy zachowaniu prędkości 20 km/h byłby on w stanie uniknąć zderzenia ze zwierzęciem;

c) art. 244 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanej o zwrócenie się do Komendy Powiatowej Policji w P.

o załączenie notatek urzędowych lub wypisów z notatników w sytuacji, gdy na tej podstawie można byłoby ustalić treść oświadczeń uczestników zdarzenia i stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, jakie ograniczenie prędkości obowiązywało na obszarze, w którym nastąpiło zdarzenie;

2. obrazę prawa materialnego, tj. art. 828 § 1 kc poprzez bezpodstawne przyjęcie domniemania, że skoro ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie ubezpieczonemu, to okoliczności zdarzenia i wysokość szkody pozostają bezsporne.

Mając na uwadze powyższe, na zasadzie art. 365 § 1 pkt 5 skarżąca wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy. [apelacja – k. 67-70]

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego. [odpowiedź na apelację – k. 78-78v]

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja była uzasadniona, co skutkowało uchycieniem zaskarżonego orzeczenia.

Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów art. 227 kpc i art. 233 § 1 kpc. Wobec sformułowania zarzutów naruszenia przepisów postępowania, należało odnieść się do nich w pierwszej kolejności, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych. Jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyte przeprowadzonego postępowania, mogą być bowiem podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

W myśl przepisu art. 233 § 1 kpc, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd wskazanego przepisu wymaga zatem wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tylko to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Celem uporządkowania rozważań w niniejszej w sprawie w pierwszej kolejności należy wskazać, iż w sprzeczności od nakazu zapłaty pozwana przyznała, że doszło

do zdarzenia drogowego będącego podstawą roszczeń powoda. Zakwestionowała natomiast swoją odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie oraz za uszkodzenia pojazdu marki K.. Wskazała, że do wypadku doszło w strefie zamieszkania oznaczonej znakiem D-40, zaś waga psa wynosząca 3 kg i rozmiar uszkodzeń pojazdu przemawiają za znacznym przekroczeniem prędkości przez kierującego samochodem. Na te okoliczności wniosła o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka Z. K. (2) oraz przesłuchania stron na okoliczność przebiegu zdarzenia, zachowania kierowcy po zdarzeniu, ograniczenia prędkości w miejscu zdarzenia i prędkości z jaką jechał kierowca; dowodu z eksperymentu procesowego względnie opinii biegłego na okoliczność sprawdzenia, jakie szkody może wyrządzić pies

o wadze 3 kg w zderzeniu z samochodem jadącym z przepisową w strefie zamieszkania prędkością. Pozwana wniosła również o zwrócenie się do Komendy Powiatowej Policji

w P. o nadesłanie notatek urzędowych oraz wypisów z notatników urzędowych funkcjonariuszy uczestniczących w interwencji po zdarzeniu, a także o wskazanie danych osobowych tych funkcjonariuszy i wezwanie ich w charakterze świadków na okoliczność przebiegu przedmiotowego zdarzenia, zachowania kierowcy po zdarzeniu, ograniczenia prędkości w miejscu zdarzenia i prędkości, z jaką jechał kierowca. Pozwana w sprzeczności podniosła także, że kierowcy można postawić co najmniej zarzut rażącego niedbalstwa

z uwagi na niezachowanie szczególnej ostrożności z uwagi na ruch jaki panował

przy samochodzie pozwanej, oddalenie się z miejsca zdarzenia i nie udzielenie pomocy rannemu zwierzęciu, co stanowi podstawę wyłączenia odpowiedzialności powodowego zakładu ubezpieczeń zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...).

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 29 września 2015 r. Sąd Rejonowy oddalił wnioski o dopuszczenie dowodów z opinii biegłego oraz notatek urzędowych Policji jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia w sprawie, na co pełnomocnik pozwanej zgłosił zastrzeżenie w trybie art. 162 kpc w zw. z art. 227 kpc., wskazując, że w niniejszej sprawie można mówić o istotnym przyczynieniu się kierującego pojazdem do powstania szkody.

Na tym samym terminie rozprawy Sąd Rejonowy wysłuchał informacyjnie pozwaną oraz dopuścił dowód z zeznań świadka Z. K. (2), który zeznał, iż żona kierowcy powiedziała, że poruszał się on z prędkością 50 km/h. Pozwana w wyjaśnieniach informacyjnych podała, że do zdarzenia doszło w strefie zamieszkania.

Na kolejnym terminie rozprawy w dniu 19 listopada 2015 r. Sąd I instancji stwierdził brak podstaw do zmiany postanowienia z dnia 29 września 2015 r. w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych oraz postanowił oddalić wnioski pozwanej o dopuszczenie dowodu

z przesłuchania pozwanej w charakterze strony. Dopuszczył dowód z zeznań świadka M. K. kierującego samochodem uczestniczącym w zdarzeniu.

Zarzut naruszenia przepisów art. 227 kpc i 233 § 1 kpc był zasadny. Sąd Rejonowy zaniechał bowiem przeprowadzenia wnioskowanego przez stronę pozwaną postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia przyczyn powstania szkody, w tym, czy do zdarzenia doszło w strefie zamieszkania oznaczonej znakiem D-40. Okoliczność ta miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, gdyż wskazany znak drogowy nakłada na kierowcę obowiązek ograniczenia prędkości do 20 km/h. Biorąc zaś pod uwagę rozmiary uszkodzeń pojazdu

i wagę psa, zasadnym było ustalenie z jaką prędkością poruszał się kierowca, czy nie naruszył przepisów prawa o ruchu drogowym i czy w ten sposób nie przyczynił się do powstania szkody. Sąd nieprawidłowo zatem stwierdził, że zarzut rażącego niedbalstwa kierowcy uszkodzonego pojazdu, który nie zachował szczególnej ostrożności na drodze, nie dostosował prędkości jazdy do ograniczeń wynikających z przepisów prawa o ruchu drogowym

oraz nie udzielił pomocy potrąconemu zwierzęciu nie ma znaczenia dla niniejszej sprawy oraz nie wpływa na wysokość zasądzonego odszkodowania. Powyższe okoliczności rzutują bowiem na przyczynienie się kierowcy do powstania szkody, co z kolei czyniłoby roszczenie regresowe całkowicie lub częściowo bezzasadnym. Zachowanie kierowcy po zdarzeniu również może mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia, gdyż rażące niedbalstwo ubezpieczającego stosownie do przepisu art. 827 kc zasadniczo wyłącza odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę, a tym samym i zasadność wypłaty odszkodowania. Zgromadzone na datę rozstrzygnięcia dowody przemawiały za potrzebą kontynuowania postępowania dowodowego. Świadek Z. K. (2) zeznał bowiem, iż kierowca mógł poruszać się

z prędkością 50 km/h, zaś pozwana podała, że do zdarzenia doszło w strefie zamieszkania oznaczonej znakiem D-40. W tym miejscu należy wskazać, iż powód wniósł w pozwie

o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia osoby winnej naruszenia przepisów ruchu drogowego

i spowodowania wypadku. Sąd pominął wskazany dowód, pomimo, że pozwana zakwestionowała swoją odpowiedzialność za szkodę.

Sąd Rejonowy bezpodstawnie zatem ustalił, że do zdarzenia doszło z powodu braku nadzoru pozwanej nad psem. Nie przeprowadził bowiem postępowania dowodowego na okoliczność, czy pozwana ponosi wyłączną winę za wypadek. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy stwierdził, że okoliczności te nie zostały udowodnione, zaś w toku sprawy oddalił wnioski dowodowe na wskazane okoliczności.

Wobec powyższego, zarzut naruszenia przepisu art. 227 kpc i art. 233 kpc był zasadny. Pozostałe zarzuty odnoszące się do naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 244 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc oraz art. 278 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc. w istocie sprowadzały się do naruszenia przepisów art. 233 i art. 227 kpc. Sąd Rejonowy nie podważył bowiem

mocy dowodowej wnioskowanych dowodów, a w ogóle odmówił ich przeprowadzenia, naruszając tym samym przepis art. 227 kpc i art. 233 kpc.

Poza tym pozwana zaskarżyła nakaz w całości, zaś z treści sprzeciwu wynika, że kwestionowała także zakres szkody w pojeździe, a co za tym idzie wysokość należnego odszkodowania. Powód dochodzący roszczenia regresowego ma przy tym obowiązek udowodnić zasadność jak i wysokość żądania, a nie jedynie fakt wypłacenia kierowcy kwoty ubezpieczenia. Powód wniósł w pozwie o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność zakresu uszkodzeń i wysokości szkody w pojeździe marki K.. Sąd Rejonowy pominął wskazany dowód i ograniczył się do ustalenia wysokości odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczyciela. Wysokość tej kwoty nie jest jednakże tożsama z wysokością należnego powodowi odszkodowania, która jest ustalana w drodze dowodu z opinii biegłego. Treść art. 828 § 1 kc nie stwarza bowiem domniemania, że suma odszkodowania wypłaconego przez zakład ubezpieczeń odpowiada zakresowi odpowiedzialności osoby, która wyrządziła szkodę. Roszczenie ubezpieczyciela oparte na art. 828 § 1 kc podlega ogólnym zasadom w zakresie rozkładu ciężaru dowodu w procesie (wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 300/09, LEX nr 677779). Zasadny był zatem zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 828 § 1 kpc. Sąd I instancji, wbrew treści apelacji, nie przyjął jednakże na podstawie wskazanego przepisu, że okoliczności powstania szkody i jej wysokość są bezsporne. Nie wynika to z uzasadnienia skarżonego wyroku. Naruszenie wskazanego przepisu polegało natomiast na przyjęciu, że kwota wypłacona przez ubezpieczyciela odpowiada wysokości szkody. Sąd wskazał w uzasadnieniu wyroku, że w zakresie wysokości szkody oparł się na fakturze załączonej do pozwu z k. 12. Na przedmiotowej karcie znajduje się jedynie kosztorys szkody wykonany przez prywatnego rzeczoznawcę. Do akt sprawy nie została natomiast załączona jakakolwiek faktura dokumentująca koszt naprawy pojazdu. Tym samym Sąd Rejonowy, ustalając wysokość szkody, oparł się jedynie na wysokości wypłaconego przez powoda odszkodowania, co jak wskazano wyżej, nie stanowi dowodu na okoliczność wysokości szkody.

Wobec powyższego, należało stwierdzić, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Oddalił bowiem wnioski dowodowe zmierzające do ustalenia przyczyn wypadku

a także pominął wniosek dowodowy na okoliczność ustalenia wysokości szkody.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien zatem przeprowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia okoliczności powstania szkody,

a w szczególności, czy w miejscu zdarzenia obowiązuje znak D-40, z jaką prędkością poruszał się kierujący samochodem K., jaki był zakres szkody w pojeździe i wysokość kosztów naprawy, czy i w jakim stopniu kierowca pojazdu K. przyczynił się do powstania szkody i czy oraz w jakim stopniu wpłynie to na wysokość należnego powodowi odszkodowania.

Wobec powyższego, na podstawie art. 386 § 4 kpc, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia, pozostawiając Sądowi Rejonowemu orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.